

PROTOKÓŁ nr XVIII/26
sesji Rady Powiatu w Gryfinie
w dniu 18 lutego 2026 r.

XVIII sesja Rady Powiatu w Gryfinie odbyła się w dniu 18 lutego 2026 r. o godz. 13.00 w sali obrad Starostwa Powiatowego w Gryfinie przy ul. Sprzymierzonych 4. Posiedzenie otworzył Przewodniczący Rady Powiatu w Gryfinie Hubert Andrych i stwierdził, że zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczyło 19 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 19 osób stanowiło kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji (lista obecności radnych - zał. nr 1). Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście (zał. nr 2).

I. Sprawy regulaminowe:

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powitał zebranych, Zarząd Powiatu, Radę Powiatu, przedstawicieli służb mundurowych, kierowników jednostek organizacyjnych Powiatu, naczelników i pracowników Starostwa Powiatowego w Gryfinie, przedstawicieli lokalnych mediów, mieszkańców oraz wszystkich, którzy obserwują obrady przez Internet.

Zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczyło 19 Radnych, na protokolantów powołał Aleksandrę Ziętek i Dominikę Konopnicką.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych zapytał, czy są uwagi na porządku obrad?

Radny Paweł Nikitiński powiedział, Panie Przewodniczący, jeśli będzie Pan tak uprzejmy, to może nie jest uwaga do porządku obrad, ale chciałbym poprosić Pana, żeby uwzględnił Pan tą moją prośbę, a jest ona podyktowana taką sugestią i prośbą, abyśmy jako Rada Powiatu uczcili minutą ciszy pamięć księdza Roberta Gołębiewskiego, ale także pamięć księdza Józefa Koziela, którzy odeszli do domu Pana. Byli ważną częścią naszej wspólnoty przez lata. Myślę, że też są świetnie znani większości z nas. I myślę, że to jest dobry czas, żebyśmy to zrobili przed sesją.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, oczywiście, że tak. Przychyłam się do tego wniosku. Uczcijmy ich minutą ciszy.

Radni oraz wszyscy zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłych śp. księdza Roberta Gołębiewskiego, oraz śp. księdza Józefa Koziela.

Radny Paweł Nikitiński powiedział, dziękuję Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, to jeszcze raz w tym momencie zapytam, czy są uwagi co do porządku obrad? Nie widzę i takich uwag nie słyszę. Wpłynął wniosek Zarządu Powiatu w Gryfinie o zmianę porządku obrad. Jestem zobowiązany do jego odczytania, dlatego że wkraść się po prostu jakiś chochlik, błąd. I w związku z tym jest to konieczne.

Na podstawie § 20 ust. 4 Regulaminu Rady Powiatu w Gryfinie stanowiącego załącznik nr 1 do Statutu Powiatu Gryfińskiego Przewodniczący Rady na wniosek Zarządu Powiatu (**zał. nr 3**) wnoszę o zmianę porządku obrad w związku z oczywistą omyłką pisarską w punkcie V porządku obrad polegającą na powtórzeniu zapisu: „w sprawie uchwały Rady Powiatu w Gryfinie”.

W związku z powyższym punkt V porządku obrad otrzymuje brzmienie: „**Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2026–2039**” (druk nr 4/XVIII).

Zmieniony porządek obrad wszyscy Radni otrzymali

Następnie Przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem o zmianę porządku obrad (wniosek o zmianę porządku obrad **został przyjęty jednogłośnie**: 19 za; 0 wstrz.; 0 przeciw), a następnie nad porządkiem obrad wraz ze zmianą (zmieniony porządek obrad został przyjęty **jednogłośnie**: 19 za; 0 wstrz.; 0 przeciw; stanowi **zał. nr 3a**). Imienne głosowania stanowią **zał. nr 4**.

Przewodniczący Rady powiedział, że Radni otrzymali projekt protokołu nr XVII/26 sesji Rady Powiatu z dnia 21 stycznia 2026 r., do którego nie wpłynęły żadne uwagi. Przewodniczący zarządził głosowanie, w wyniku którego protokół **został przyjęty większością głosów** (17 za; 2 wstrz.; 0 przeciw). Imienne głosowanie stanowi **zał. nr 4**.

I. Sprawozdanie za 2025 r. z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Gryfiński (druk nr 1/XVII).

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo proszę o przedstawienie sprawozdania Panią Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki, Panią Elżbietę Lorenowicz-Bień. Zapraszam Panią serdecznie.

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień powiedziała, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Państwo Radni otrzymali sprawozdanie w terminie ustawowym. Do sprawozdania została dołączona informacja opisowa do treści, żeby było bardziej czytelnie. Sprawozdanie zostało przekazane wszystkim podmiotom, które zostały wymienione w ustawie, tj. Regionalnej Izbie Obrachunkowej, dyrektorom jednostek oświatowych oraz związkom zawodowym nauczycieli. Dzisiejsza prezentacja (**zał. nr 5**) jest bardzo krótka, ponieważ zasób tej informacji nie jest tak obszerny. Jeżeli chodzi o średnie ustawowe na poszczególnych stopniach awansu zawodowego, tak jak Państwo macie na prezentacji, zostały one uzyskane, a nawet przekroczone. Jeżeli chodzi o poszczególne stopnie, to wygląda to w sposób następujący. Nauczyciele początkujący, ta wartość procentowa przekroczenia to jest 14%, nauczyciele mianowani, wartość przekroczenia to jest 20% i nauczyciele dyplomowani, przekroczone te średnie ustawowe o 19%. Ogólna kwota wydatków poniesionych na wynagrodzenia nauczycieli w roku 2025, zamknęła się kwotą 28 124 766,60 zł i stanowi to prawie 4 300 000 zł więcej od tych, które były wymagane zapisami ustawy. Na kolejnym slajdzie zamieszczono wysokość tych średnich wynagrodzeń, czyli wysokość razem do kwot potrzeb oświatowych. Na rok 2025 suma subwencji wyniosła 40 436 571 zł. Na to składała się kwota potrzeb oświatowych po korekcie, która wynosiła 38 720 844 zł i Powiat otrzymał jeszcze dodatkowe zwiększenie. Jest to zwiększenie na uczniów z Ukrainy i to jest kwota 1 343 920 zł. Są tu policzone wszystkie transze w roku 2025, od stycznia do grudnia oraz była transza grudniowa roku 2024, ale wpłynęła ona w styczniu w roku 2025. Następne zwiększenie o kwotę 371 807 zł wynikało z wdrożenia podwyżek ustawowych dla nauczycieli, które w tamtym roku wynosiły 5%. I jeszcze Na wykresie kołowym można zaobserwować jak się układają nasze wynagrodzenia na tą kwotę ponad 28 000 000 zł. Największy procent oczywiście stanowią wynagrodzenia zasadnicze, a także kolejne dane, czyli godziny ponadwymiarowe, które w strukturze tego

wynagrodzenia wyniosły ponad 12%. Dodatkowe wynagrodzenie roczne, czyli tzw. „trzynastka” to jest ponad 7%, a także dodatki za wysługę lat, które stanowią prawie 9,8%. Kolejna dana, jeżeli chodzi o wynagrodzenia, które zostały wypłacone, to w porównaniu do dotacji, które Powiat otrzymał, czyli do tych ponad 40 400 000 zł, stanowiły one blisko 70% subwencji, którą otrzymaliśmy na finansowanie oświaty. Z mojej strony to wszystko. Dziękuję. Jeżeli są jakieś pytania do sprawozdania to bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział bardzo dziękuję. Czy są pytania do Pani Naczelnik w związku ze sprawozdaniem? Nie widzę i nie słyszę. Dziękujemy serdecznie Pani Naczelnik.

II. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Uchwały nr XV/116/2025 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 3 grudnia 2025 r. w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej w Powiecie Gryfińskim na lata 2026-2030 (druk nr 2/XVIII):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (**zał. nr 6**), otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął dyskusję i w obecności 19 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Uchwały nr XV/116/2025 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 3 grudnia 2025 r. w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej w Powiecie Gryfińskim na lata 2026-2030:

za - 19,

przeciw - 0,

wstrzymało się - 0.

Uchwała nr **XVIII/141/2026** w sprawie zmiany Uchwały nr XV/116/2025 Rady Powiatu w Gryfinie z dnia 3 grudnia 2025 r. w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej w Powiecie Gryfińskim na lata 2026-2030, **została podjęta jednogłośnie.**

Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4.**

III. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Starosty Gryfińskiego (druk nr 3/XVIII):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (zał. nr 6), otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął dyskusję i w obecności 19 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Starosty Gryfińskiego:

za - 15,

przeciw - 0,

wstrzymało się - 4.

Uchwała nr XVIII/142/2026 w sprawie rozpatrzenia skargi na działania Starosty Gryfińskiego, **została podjęta większością głosów.**

Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4.**

IV. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2026–2039 (druk nr 4/XVIII):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (zał. nr 6), otworzył dyskusję, wobec braku głosów zamknął dyskusję i w obecności 19 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2026–2039:

za - 19,

przeciw - 0,

wstrzymało się - 0.

Uchwała nr XVIII/143/2026 w sprawie uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2026–2039, **została podjęta jednogłośnie.**

Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4.**

V. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2026 rok (druk nr 5/XVIII):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (zał. nr 6), otworzył dyskusję, wobec braku innych głosów zamknął dyskusję i w obecności 19 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2026 rok:

za - 19,

przeciw - 0,

wstrzymało się - 0.

Uchwała nr XVIII/144/2026 w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2026 rok, **została podjęta jednogłośnie.**

Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4.**

VI. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia rezygnacji i zwolnienia z pełnienia obowiązków Wicestarosty - członka Zarządu Powiatu w Gryfinie (druk nr 6/XVIII):

Przewodniczący Rady Hubert Andrych poprosił o stanowiska komisji (zał. nr 6), otworzył dyskusję, wobec braku innych głosów zamknął dyskusję i w obecności 18 Radnych zarządził głosowanie imienne nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia rezygnacji i zwolnienia z pełnienia obowiązków Wicestarosty - członka Zarządu Powiatu w Gryfinie.

Wicestarosta Wojciech Konarski nie brał udziału w głosowaniu

(18-1=17)

za - 17,

przeciw - 0,

wstrzymało się - 1.

Uchwała nr XVIII/145/2026 w sprawie przyjęcia rezygnacji i zwolnienia z pełnienia obowiązków Wicestarosty - członka Zarządu Powiatu w Gryfinie, **została podjęta większością głosów.**

Imienne głosowanie nad projektem uchwały Rady Powiatu w Gryfinie stanowi **zał. nr 4.**

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, Powtórzę. 18 radnych głosowało, przy 1 wstrzymującym się głosie jednego radnego. Pan Wojciech Konarski nie brał udziału w tym głosowaniu, zaznaczam. O głos poprosił Pan Wiceprzewodniczący Arkadiusz Łysik.

Wiceprzewodniczący Arkadiusz Łysik powiedział, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ja w imieniu oczywiście własnym, ale również w imieniu samorządowców z gminy Banie, Pana Arkadiusza Augustyniaka, Wójta gminy Banie, chciałbym serdecznie podziękować Panu Wojciechowi Konarskiemu za wieloletnią współpracę. Oczywiście teraz można życzyć tylko dużo zdrowia tak naprawdę i wszystkiego co najlepsze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, zanim Pani Starości oddam głos, to pozwolę sobie w tym momencie... Zaraz podejmiemy do Pana całym Prezydium i poprosimy tutaj Pana na środek, Panie Starosto. Pozwolę sobie zabrać głos w imieniu Radnych Rady Powiatu, w imieniu naszej Rady. I pozwoliłem sobie, w związku z tym, że to jest tak doniosłe wydarzenie w historii gryfińskiego samorządu, że pozwoliłem sobie tutaj parę słów przygotować, żeby nie popełnić jakiegoś błędu, o który przy takich emocjach łatwo. Szanowny Panie Starosto, w imieniu Rady Powiatu oraz wszystkich mieszkańców naszego Powiatu, pragnę złożyć Panu najserdeczniejsze podziękowanie za 20 lat oddanej służby, na rzecz naszej wspólnoty samorządowej. Był Pan Starostą, który potrafił łączyć rozwagę z odwagą, doświadczenie z wizją, a obowiązek z prawdziwą troską o ludzi. Dzięki Pana pracy nasz Powiat zmieniał się, rozwijał i stawiał się lepszym miejscem do życia. Samorząd to nie tylko decyzje i uchwały, to przede wszystkim odpowiedzialność za ludzi. Tę odpowiedzialność niósł Pan przez dwie dekady z godnością, spokojem i konsekwencją. Dziś kończy Pan ważny etap swojej służby publicznej, ale pozostawia Pan po sobie trwałe ślady w inwestycjach, w instytucjach, w pamięci współpracowników i mieszkańców. Proszę przyjąć od nas wyrazy wdzięczności, szacunku i najlepsze życzenia, zdrowia, spokoju, czasu dla siebie i realizacji planów, na które wcześniej być może brakowało czasu. Panie Starosto bardzo dziękujemy, a w tym momencie bardzo proszę Prezydium, przejdziemy do środka i Pana Starostę też proszę na środek.

Złożenie podziękowań Panu Wicestarście Wojciechowi Konarskiemu i pamiątkowe zdjęcia.

Wicestarosta Wojciech Konarski złożył podziękowania. Dziękuję bardzo za te miłe słowa, docenienie. Generalnie nawiązując oczywiście do tego wiecznego pióra, to z tego co kiedyś

słyszałem, to są trzy rzeczy jak gdyby trwałe. Trwała ondulacja, wieczne pióro i wieczna miłość. Z tego wszystkiego najbardziej wieczne jest wieczne pióro.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, Pani Starosto, proszę bardzo, zapraszam na środek.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, Wysoka Rado, to moment szczególny. Moment, w którym przychodzi nam pożegnać wieloletniego Starostę. Przygotowałam słowo, do którego uważałam, że jestem zobligowana, bo te 20 lat to jest kawał drogi. Chciałabym teraz pokrótce zaznaczyć aspekty ważne, które przez 20 lat tej drogi były Pana życiową pasją, oddaniem i rozwiązywaniem trudnych problemów. Szanowny Panie Starosto, kolego Wojciechu. Dzisiejsze spotkanie jest momentem szczególnym. Momentem podsumowania wieloletniej służby samorządowej, która na trwałe zapisała się w historii Powiatu Gryfińskiego. Przez 18 lat pełnił Pan funkcję Starosty Gryfińskiego, będąc jednym z najdłużej urzędujących Starostów w regionie. Wcześniej zdobywał Pan doświadczenie jako Burmistrz Gminy Mieszkowice, Sekretarz Gminy Moryń oraz Burmistrz Gminy Chojna. Ta droga zawodowa pokazuje konsekwencję, odpowiedzialność i głębokie zakorzenienie w sprawach lokalnych wspólnot. Od ponad trzech dekad jest Pan obecny w samorządzie. Zawsze blisko ludzi i ich codziennych spraw. Jako Starosta był Pan liderem. Potrafił Pan łączyć wizję rozwoju z odpowiedzialnym zarządzaniem. Pod Pana kierownictwem Powiat realizował liczne inwestycje infrastrukturalne, skutecznie pozyskiwał środki zewnętrzne oraz budował trwałe partnerstwa. Szczególne znaczenie miała rozwijana przez Pana współpraca transgraniczna, z partnerami zarówno w zakresie projektów infrastrukturalnych, jak i w obszarze bezpieczeństwa, ochrony przeciwpożarowej oraz reagowania kryzysowego. Wielokrotnie podkreślał Pan, jak ważne jest bezpieczeństwo mieszkańców. Pańska obecność podczas odpraw służb mundurowych, wsparcie dla Policji, Straży Pożarnej i innych jednostek odpowiedzialnych za porządek publiczny pokazują, że traktował Pan te kwestie priorytetowo. Budował Pan relacje oparte na wzajemnym szacunku i współpracy. Był Pan także inicjatorem i patronem działań promujących Powiat Gryfiński, wspierając kulturę, sport oraz aktywność społeczną. Nagrody Bociana przyznawane przez Starostę, stały się symbolem doceniania tych, którzy swoją pracą i talentem promują naszą małą ojczyznę. Dzięki Pana postawie Powiat był miejscem, w którym docenia się ludzi aktywnych i zaangażowanych. W swojej działalności zawsze stawiał Pan na dialog i partnerstwo. Budował Pan współpracę, inicjował wspólne projekty, wzmacniał rolę samorządu jako przestrzeni odpowiedzialnej i nowoczesnej. Państwa długoletnia służba

zapewniła Powiatowi stabilność, ciągłość działania i konsekwentny rozwój. Liczne wyróżnienia, w tym złota odznaka honorowa Gryfa Zachodniopomorskiego oraz inne odznaczenia są potwierdzeniem uznania dla Pana pracy. Jednak najważniejszym świadectwem Pańskiego zaangażowania pozostaje wdzięczność mieszkańców, ale przede wszystkim współpracowników. W imieniu Zarządu oraz całej wspólnoty samorządowej, dziękuję za lata współpracy. Za odpowiedzialne decyzje, za umiejętność słuchania i budowania porozumienia. Dziękuję za doświadczenie, którym dzielił się Pan z nami, także w ostatnim czasie pełniąc funkcję Wicestarosty. Przechodząc na zasłużoną emeryturę, pozostawia Pan po sobie trwałą dorobek i fundament, na którym możemy dalej budować przyszłość Powiatu Gryfińskiego. Życzymy Panu zdrowia, spokoju, czasu dla najbliższych oraz satysfakcji z dobrze spełnionej misji publicznej. Dziękujemy za wspólne lata pracy.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, Szanowni Państwo, są tutaj również z nami byli członkowie Zarządu. Pani Starosta zwróciła mi na to uwagę i tak się składa, że mamy tutaj Pana Henryka Kaczmarę oraz Pana Jerzego Millera. Serdecznie Panów witam na tej sesji, ponieważ to wszyscy wiedzą i pamiętają. Natomiast chciałbym tutaj zaznaczyć, że to byli trwali towarzysze w drodze samorządowej Pana Wojciecha Konarskiego. Czy chcieliby Panowie zabrać głos? Zapraszam serdecznie. Proszę Państwa, Pan Henryk Kaczmar. Proszę bardzo.

Członek Zarządu w poprzednich kadencjach Henryk Kaczmar powiedział, Chciałem Państwu powiedzieć, że minęło już trochę czasu jak na emeryturze i dwa lata jak byliśmy tutaj ostatnio. Mimo wszystko muszę założyć okulary. Szanowny Wojtku, z ogromnym szacunkiem i wzruszeniem przyjęliśmy wiadomość o twojej rezygnacji z funkcji Wicestarosty oraz Członka Zarządu. To ważny moment, który skłania na do refleksji i podsumowania. Trochę emocji jest. Chcemy Ci przede wszystkim podziękować, nie tylko jako samorządowcowi, ale jako dobremu koledze. Przez lata swojej pracy pokazałeś, że odpowiedzialność, uczciwość i zaangażowanie w sprawę lokalnej społeczności, to dla Ciebie nie hasła, lecz codzienna praktyka. Wiem ile serca, czasu, energii włożyłeś w pełnienie swojej funkcji. Twoja otwartość na ludzi, gotowość do rozmowy, umiejętność szukania porozumienia, budziły szacunek. Także nasz osobisty. Jesteśmy przekonani, że niezależnie od dalszej drogi zawodowej, nadal będziesz działał z tą samą klasą i oddaniem. Dziękuję Ci za współpracę, za wsparcie i za to, że zawsze można było na Ciebie liczyć, zarówno w sprawach zawodowych, jak i prywatnych. Dziękuję bardzo.

Wicestarosta Gryfiński oraz Członek Zarządu w poprzednich kadencjach Jerzy Miler powiedział, dzień dobry Państwu. Kilka, dwa słowa naprawdę, bo nie mogłem nie zabrać tego głosu w tym dniu. Podpisuję się pod tym wszystkim, co powiedział przed chwilą mój przyjaciel Henryk Kaczmar, ale tak jak 4 grudnia 2006 roku byłem na sesji, to nie mogło mnie nie być dzisiaj na sesji, kiedy rezygnację złożył mój przyjaciel Wojtek Konarski. Nas przez tyle lat razem trzymała ta praca, razem pracowaliśmy, ale jeszcze raz powiem o jednym takim przypadku. Jesteśmy urodzeni tego samego dnia, 4 marca, niedługo. To dla niektórych, żeby pamiętać. Obchodzimy imieniny tego samego dnia, chociaż mamy różne imiona. I przez tyle lat razem świętowaliśmy. Chcę powitać mojego kolegę Wojtka w gronie emerytów. Myślę, że będziesz miał teraz więcej czasu na to, żebyśmy się razem spotkali i Binowo niech się boi. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych o godzinie 13.33 ogłosił 10 minut przerwy w obradach.

W tym momencie posiedzenie opuścił Radny Andrzej Szelażek

(19-1=18)

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, Szanowni Państwo, minęło już sporo czasu. Czy możemy zaczynać? Sprzeciwów nie widzę. Wobec tego, proszę Państwa, wznawiam obrady Rady Powiatu. Już bardzo proszę o skończenie rozmów. Szanowni Państwo, bardzo proszę. Jesteśmy w punkcie VIII. naszego porządku obrad. Jest to sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu w Gryfinie. Jest to druk nr 7. Bardzo proszę Panią Starostę o przedstawienie sprawozdania.

VII. Sprawozdanie z prac Zarządu Powiatu w Gryfinie (druk nr 7/XVIII).

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, Szanowni Państwo, Wysoka Rado. W okresie międzysesyjnym, co tydzień, odbywały się posiedzenia Zarządu, na których realizowane były uchwały oraz podejmowane decyzje, które regulowały funkcjonowanie Rady oraz Powiatu. Tak jak zawsze chciałabym się odnieść (w podziale na wydziały), żeby konsekwentnie pokazywać czym się Zarząd zajmował. Zacznę od Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki. Wydział Edukacji zajmował się akceptacją składanych wniosków edukacyjnych. Są to Programy Erasmus w naszych szkołach, które są realizowane w Zespole Szkół w Chojnie oraz w Zespole Szkół w Gryfinie, ale także staże i praktyki zawodowe. Do tych projektów

dołączyła również Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w celu zakupu wyposażenia, narzędzi diagnostycznych i pomocy terapeutycznych, dotyczących przede wszystkim zagadnień związanych z problemami dzieci ze skupieniem, z pracą i wychodzących naprzeciw testowaniu takich właśnie dysfunkcji. W Wydziale Geodezji Kartografii i Katastru, na bieżąco realizowane były wnioski o udostępnienie materiałów zasobów. Przeprowadzono koordynację projektowanych sieci uzbrojenia podziemnego przez portal koordynatora oraz przyjęto do zasobu i okluzulowane zostały 169 operaty techniczne. Żeby zobrazować jak Urząd pracuje to dokonano 774 zmian w programie WebEWID oraz usunięto ponad 10 000 różnego rodzaju rozbieżności. Jeżeli chodzi o Referat Informatyki, to jesteśmy w trakcie wdrażania systemu EZD oraz e-faktur. Generuje to bardzo dużo pracy i różnych podejmowanych w tym zakresie czynności, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom informatyzacji urzędów, ale też życia naszego codziennego. Jeżeli chodzi o Wydział Zarządzania Kryzysowego, to Szanowni Państwo, dużo się działo. Po pierwsze, realizujemy prace związane z Organizacją Kwalifikacji Wojskowej, która się odbędzie od 3 do 26 marca br. Nasz Wydział uczestniczył w polsko-niemieckim projekcie wymiany doświadczeń w administracji publicznej. Była to czwarta sesja tematyczna. Organizowaliśmy powiatowe zespoły zarządzania kryzysowego oraz przygotowaliśmy materiały, koordynowaliśmy organizacyjnie różne sprawy dotyczące zagrożeń meteorologicznych oraz opadów marznących. Były to posiedzenia 26 stycznia i 3 lutego br., gdy się pojawiła gołoledź. Zebrane zostały też powiatowe zespoły zarządzania kryzysowego, dedykowane przede wszystkim przypadkom masowego padnięcia ptaków. Posiedzenia odbyły się 2-7 luty i 12 luty poza oczywiście zespołami, które organizował Wojewoda. Na chwilę obecną mamy zjadliwą grypę ptaków w Powiecie Gryfińskim. Jest potwierdzone już ognisko w Cedyni, ognisko w Trzcińsku-Zdrój. Do badania zostały zebrane próbki z terenu Gminy Moryń przez lekarza weterynarii... Czy jest dzisiaj?

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, jest z nami Powiatowy Lekarz Weterynarii, Pan Hubert Gumowski. Dzień dobry, witam Pana.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, przepraszam Panie Doktorze, że nie zauważyłam. Monitorujemy sytuację w tym zakresie. Na tę chwilę zwracamy uwagę przede wszystkim na sposób utylizacji padniętych zwierząt, jak wygląda przebieg całego tego procesu oraz przede wszystkim zabezpieczamy i informujemy o tym jak należy być przygotowanym przy odławianiu tych zwierząt. Te miejsca, które wymieniłam dotyczą łabędzia, natomiast w Gryfinie było sporo przypadków ptactwa, były to kormorany i ja już na Komisji wspominałam, że kormorany akurat nie miały potwierdzonej zjadliwej grypy. Natomiast

z informacji powołanego zespołu wynika, że prawdopodobnie te ptaki nie są przystosowane do nagłych warunków atmosferycznych, do opadów deszczów przy minusowych temperaturach, które powodowało zamarzanie opierzenia. Te ptaki natomiast potrzebują suszenia swojego ciała poprzez rozprostowywanie swoich skrzydeł. Z niepokojem obserwuję tę sytuację, ponieważ już w Szczecinie jest wydane zarządzenie jeżeli chodzi o ptasią grypę. Mój niepokój wzbudza to, że jesteśmy na trasie przelotów ptactwa i niekontrolowane rozprzestrzenianie się wirusa może powodować niestety różnego rodzaju ryzyko. Jesteśmy w stałym kontakcie z Panem Doktorem, z Panią Doktor oraz ze wszystkimi służbami odpowiedzialnymi. W tym momencie należy podziękować wszystkim, którzy niezależnie od pogody oraz niesprzyjających warunków, podejmowali działania. Następną sprawą to monitorowanie sytuacji na rzece Odrze w związku z występowaniem zjawisk lodowych. Jesteśmy na bieżąco we współpracy z Wodami Polskimi. Dodatkowo Wydział rozpoczął proces zakupowy w ramach projektu INTERREG VIA pn. „OdraClimateGuard – Wspólnie przeciwko zmianom klimatu i „nowym” chorobom zakaźnym zwierząt w regionie Odry”. Przygotowywana jest dokumentacja. Dodatkowo miał miejsce nabór na środki z programu ochrony ludności i został przygotowany wniosek. Następnie razem z Wydziałem Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego przygotowaliśmy się do zgromadzenia wspólników Szpitala Powiatowego, na którym jako właściciele razem z drugim wspólnikiem, wyraziliśmy zgodę przede wszystkim na zaciągnięcie zobowiązania przekraczającego kwotę 400 000 zł, (transport medyczny) i weksel w celu ustanowienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy na wyposażenie oddziału chorób wewnętrznych Szpitala Powiatowego na potrzeby opieki kardiologicznej. Jeżeli chodzi o weksel to kwota wynosi 1 473 345,82 zł. Projekt dotyczy oddziału wewnętrznego, jego wyposażenia, zakupu USG, wymiana łóżek, zakup drobnego sprzętu, wyposażenia dyżurki w celu monitorowania pacjentów, którzy wymagają stałej opieki. Wyraziliśmy zgody na podpisywanie kolejnych umów. Kontrakty cyklicznie się kończą i my w ramach kontroli tego procesu, oczywiście też taką zgodę wyraziliśmy. Wydział Organizacji i Informacji - uregulowaliśmy sytuację Powiatowego Rzecznika konsumentów, ponieważ są braki kadrowe. Udało nam się podpisać umowę z Rzecznikiem z Powiatu Pyrzyckiego, który będzie przyjeżdżał na dyżury. Realizowaliśmy również zadania związane z nieodpłatną pomocą prawną. Dużo czynności na początku roku, podpisywanie umów i organizowanie tych punktów. Wymaga to czasu i poświęcenia, aby wszystko w naszym Powiecie funkcjonowało zgodnie z zasadami. Dodatkowo procedura przetargowa na usługi pocztowe. Jeżeli chodzi o Powiatowy Urząd Pracy, to odbyła się Powiatowa Rada Rynku Pracy. Zaprezentowano aktualną sytuację na lokalnym rynku. Warto tu powiedzieć, że na dzień 31 grudnia 2025 r. w Powiecie

Gryfińskim było 1728 osób bezrobotnych. Analiza danych wskazuje, że ta kondycja rynku pracy w Powiecie na razie jest relatywnie korzystniejsza w porównaniu do średniej dla całego regionu, ale musimy trzymać rękę na pulsie. Dodatkowo oczywiście Urząd Pracy realizuje zwolnienia monitorowane w PGE. Na tę chwilę podsumowania są konkretniejsze. W ramach programu zwolnień monitorowanych ze 145 osobami z 316 osób przewidzianych, te rozwiązania stają się faktem. W listopadzie były to 4 osoby, w grudniu 141. Natomiast w styczniu dołączyły kolejnych 16 osób. Pracodawca deklaruje, że w miesiącu lutym skala zwolnień obejmie kolejne 21 osób. Jeżeli chodzi o działania Urzędu Pracy, to nie pozostał on bierny wobec informacji, które do nas napływają z Osinowa Dolnego, bo wprowadzone kontrole graniczne, odbijają się echem na lokalny rynek pracy. Dlatego też odbyłam spotkanie z Panem Burmistrzem Gminy Cedynia w obecności Zastępcy Dyrektora Urzędu Pracy, na którym analizowaliśmy sytuację dziejącą się na tym trudnym rynku. Występuje bardzo wysokie bezrobocie, miejsc pracy wokół niewiele i ten przygraniczny rynek jest istotną bardzo ważną działalnością, która umożliwia funkcjonowanie mieszkańców i możliwości zarobkowania. Alarmującym sygnałem dla nas przede wszystkim, była informacja o masowym wypowiedaniu umów dzierżawy stoisk. W ostatnim czasie rezygnację złożyło około 60 podmiotów. Rodzi to niestety realne ryzyko wzrostu bezrobocia i zubożenia mieszkańców utrzymujących się z wymiany transgranicznej. Te 60 podmiotów to jest informacja, którą podał nam Burmistrz na spotkaniu, zweryfikował to w ten sposób, że część z tego całego rynku, jest też takim rynkiem miejskim. Natomiast sprawa jest oczywiście dużo poważniejsza, ponieważ tam jest problem nie tylko na rynku pracy, ale też i bezpieczeństwa, jak również różnego rodzaju innych ryzyk związanych z aktywnością kontroli granicznej, tym razem po stronie niemieckiej. Podjęłam wiele kroków. Takim powodem do tego, aby tematem się zająć mocniej, było po pierwsze podanie do wiadomości uchwały Rady Miejskiej w Cedyni odnośnie stanowiska na temat kontroli. Te stanowiska oczywiście są dostępne. Gmina Moryń dołączyła, dlatego że jest to druga Gmina, która też aktywnie korzysta z dobrodziejstwa przygranicznego handlu. Dodatkowo wpłynęła do mnie petycja mieszkanki, którą według właściwości przesłałam do Komendy Głównej Straży Granicznej w Warszawie, celem rozpatrzenia według kompetencji. Resztę działań podjęliśmy wspólnie jako Zarząd oczywiście przychylając się do apelów naszych dwóch małych przygranicznych gmin. Wystąpiłam z oficjalnymi pismami do kilku instytucji. Po pierwsze w sprawę zaangażowany był ambasador w Berlinie, który uzyskał pełną dokumentację odnośnie faktycznej sytuacji tworzących się korków trzykilometrowych, powodujących zablokowanie miejscowości i uniemożliwiających, tak wynika z informacji mieszkańców, wyjazdy służb w ramach interwencji, m.in. Ochotniczej Straży Pożarnej.

Burmistrz zwrócił uwagę na specyfikę kontroli, dokonywana po stronie niemieckiej, ale na prostej drodze, jednocześnie wskazując konkretny zaułek, gdzie można by było tę kontrolę przeprowadzać. Ja oczywiście do tego tematu wróciłam, żeby wesprzeć to, że kontrole graniczne są potrzebne, zresztą sami tego doświadczamy. My nie przeciwstawiamy się kontrolom, natomiast forma kontroli musi zabezpieczać bezpieczeństwo i płynny przejazd po obu stronach granicy. Przede wszystkim bezpieczeństwo, jeżeli można usunąć kolizję, a w mojej ocenie taką kolizję powoduje niestety kontrolowanie wprost na odcinku głównym. Zaproponowałam konkretne rozwiązania. Przekazałam to Panu Ambasadorowi, który akurat tak się złożyło, że następnego dnia miał konferencję w Słubicach i poinformował mnie o przekazaniu tego według właściwości. Natomiast na tym nie poprzestałam. Przesłałam te pisma z opisem sytuacji do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych naszego kraju. Przesłałam takie samo pismo do strony niemieckiej, do Ministerstwa Landu Brandenburgi, bo według mojej oceny, Policją właśnie tak kompetencyjnie zarządza się po stronie niemieckiej. Do Starosty sąsiedniego Powiatu Märkisch-Oderland również wystosowałam takie stanowisko i prośbę o rozwiązanie tego problemu. Mam nadzieję, że przyniesie to efekty. Jeżeli nie, będę interweniowała dalej. Wspieramy Burmistrza oraz mieszkańców. Widzimy ten problem i to zagrożenie. Są to dwie gminy, które są tak naprawdę chyba najsłabiej skomunikowane. Dwie Gminy małe, biedne i trzeba wspierać każdy taki sygnał. Jeżeli chodzi o działania podejmowane na drogach, to Szanowni Państwo, muszę się podzielić tym spostrzeżeniem. Mieliśmy bardzo trudne warunki atmosferyczne, bardzo dużo wpływało sygnałów i informacji, natomiast służby reagowały na bieżąco, prowadziły działania. Niestety nie da się dotrzeć wszędzie. Jednocześnie niestety telefony, z którymi musieli radzić sobie nasi pracownicy, były bardzo często, delikatnie rzecz ujmując, niegodne odsłuchu. W tym momencie chciałam zaapelować o to, żeby szanować pracę urzędników, którzy starali się i robili wszystko co mogli. Natomiast przy takich zjawiskach atmosferycznych i przy takiej sieci drogowej, nie ma możliwości aby w każdym momencie podołać oczekiwaniom mieszkańców. My też, muszę to podkreślić, jako Zarząd i jako Radni Powiatu, bardzo często o drogach rozmawiamy i nie uciekamy od problemu. Istota problemu jest złożona. Absolutnie widzimy potrzebę inwestycji w sieć drogową Powiatu Gryfińskiego, bo to jest nasza „kula u nogi” i jest to nasz priorytet. Natomiast możliwości zarówno budżetowe jak i pomocowe, bo tu musimy o takich środkach mówić, są daleko niewystarczające. Oczywiście będę czyniła dalsze kroki, aby wszędzie gdzie tylko mogę pokazywać, że Powiaty są różne, są obciążone różnymi zadaniami, różnymi sieciami i to też powinno być we wnioskach brane pod uwagę. Dodatkowo, co ważne, widzę filmiki w Internecie, które najprościej zrobić, Szanowni Państwo. Szczególnie jak się roztopia droga,

widać dziury. Wszyscy jeździmy tymi samymi drogami, my Radni, jak i również mieszkańcy. Natomiast dzisiaj podjęliśmy już decyzję zarządową, przeznaczenia kwoty w wysokości 1 000 400 zł na modernizację naszych dróg. Niestety nie stać nas na więcej. Musimy się ratować tym, co jest możliwe do zrobienia. Bardzo często czytam w komentarzach i zauważam to, że mieszkańcy wspominają, że po co, lepiej zrobić raz porządnie, a nie uzupełniać ubytki w różnych porach roku. Powiem tak, bardzo chętnie, gdyby tylko była możliwość, tak bym zrobiła, ale kilometr tylko nakładki, to jest kwota w wysokości około 1 000 000 zł. Przy sieci 650 kilometrów, jest to nierealne, bo każdy zna sytuację budżetową Powiatu. Nasz budżet nawet 1/3 tego nie obejmuje, więc tutaj trudno mówić o rozwiązaniach. Natomiast oczywiście to co możemy, realizujemy, staramy się. Na bieżąco będziemy uzupełniać ubytki. W tej chwili pierwszy etap jest na kwotę w wysokości 1 000 400 zł na uzupełnienie tych ubytków, które pojawiły się na drogach po zimie. Zdegradowane tak naprawdę są nawierzchnie, które jeszcze rok temu wyglądały całkiem przyzwoicie, zostały spowodowane przez zamarzanie, wtapianie się tej wody, rozkruszanie. Nie muszę tłumaczyć nikomu, bo to każdy widzi, że mamy bardzo duży problem. Wspomnę jeszcze może o zimowym utrzymaniu dróg, na które mieliśmy zaplanowane, tak z reguły jest w granicach 800 000 zł. Tak mniej więcej. My już mamy zafakturowane dziś kwotę w wysokości 1 300 000 zł, która może się jeszcze zwiększyć, czyli trzeba będzie przewidzieć, że w tym roku wykorzystamy tak naprawdę dwuletnie zapasy finansowe Powiatu. Wiemy, że za chwilę będzie krótkotrwała odwilż, a za chwilę również mrozy i roztopy. I tutaj dzielę się tym z Państwem, bo tak naprawdę nie mamy możliwości inaczej zrobić, jak po prostu reagować na ten problem. Wydział Komunikacji i Transportu, jak Państwo pamiętają, na sesji grudniowej bodajże mówiłam, że nie dostaliśmy dofinansowania na uruchomione linie autobusowe. Powiedziałam Państwu, że interweniowałam w tej kwestii, złożyłam natychmiast pisma do Wojewody. Nie miałam problemu z uzasadnieniem, bo nasz Powiat obejmuje największą sieć drogową i nieprzyznanie dotacji po prostu wzbudziło moje, delikatnie powiem, rozgoryczenie. Udało się. Mamy dotację już wróconą, więcej pracy dla Zarządu, bo trzeba było podpisać w styczniu umowy i zwoływać specjalny Zarząd. Dziękuję Członkom Zarządu za wsparcie, bo praktycznie ostatni dzień stycznia, a należało zmienić finansowanie. Przygotowywaliśmy się, że tradycyjnie otrzymamy takie dofinansowanie, a teraz musimy „odwracać kota ogonem”, ale najważniejsze, że środki do nas wracają, bo drogi dla nas są najważniejsze. Jeżeli chodzi o działalność PCPR-u, to rozliczyliśmy dotację podmiotową udzieloną Zakładowi Aktywności Zawodowej. Chciałam dodać, Szanowni Państwo, że my wspieramy corocznie, dzięki Państwa przychylności, Zakład Aktywności Zawodowej i w tym roku kwota w wysokości 25 000 zł też umożliwiła, była takim naszym wkładem, taką cegiełką

w zakup nowego samochodu dla Zakładu Aktywności Zawodowej, to też warto podkreślić. Realizujemy również rozwój usług społecznych świadczonych społeczności lokalnej na rzecz seniorów. Temat się rozwija, to jest to nasze IIT, projekt staje się faktem, wiele działań w tym zakresie też jest czynionych. Następnie informacja dotycząca dzieci z Ukrainy, które przebywają w Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowym Szafir w Moryniu. Informacje, które do mnie docierają są takie, że w tej chwili dzieci mają być zabrane do placówki bodajże w Łodzi. Natomiast w ostatnim czasie przysłała do mnie informacja, że Ministerstwo Ukrainy się temu sprzeciwia, sytuacja jest na razie w zawieszeniu. Z tego co wiem to jest taki plan, żeby dzieci były już relokowane do miasta Łodzi. Natomiast nie jest to nasze zadanie, PCPR tylko wykonuje swoje zadania nadzorcze. Zobaczymy jakie będzie rozstrzygnięcie tego. Natomiast ja oczywiście od razu po uzyskaniu tej informacji zweryfikowałam funkcjonowanie naszych placówek, bo nie jest tajemnicą, że nasze SOSW w Chojnie kształci te dzieci. Badaliśmy sprawę, czy ewentualnie będzie ryzyko, że nauczyciele nie będą mieli wystarczającej ilości godzin. Natomiast tam było uzupełnienie uczniów do klas. Czyli ta informacja dla nas, gdyby do takiej sytuacji w marcu doszło, nie będzie ona rzutowała. Oczywiście subwencja będzie mniejsza, bo tych dzieci do nas sporo uczęszcza, więc na pewno odbije się to na finansach. Natomiast faktycznie zobaczymy jak to się zakończy. Jeżeli chodzi o najważniejsze działania, Szanowni Państwo, dużo się dzieje. Przygotowujemy się do modernizacji energetycznej w Szkole na Łużyckiej, Wydział Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych jest zaangażowany, należy aktualizować dokumentację, ogłaszać przetargi i te rzeczy oczywiście się już odbyły. Bardzo wiele elementów tu występuje. Nie będę wyczytywała szczegółów, ale niestety każdy projekt wymaga dużego wkładu pracy i chciałam za to podziękować Wydziałowi. Natomiast tempo musimy trzymać, bo to jest projekt jednoroczny. Jednocześnie, Szanowni Państwo chciałam podziękować. Odbyła się w Chojnie kolejna Gala Bocianów. Była bardzo jubileuszowa - XX. Dziękuję wszystkim obecnym oraz wszystkim obserwującym. Doceniliśmy naszych wyróżniających się mieszkańców. W związku z tym, że była to gala jubileuszowa, były również dodatkowe dwie nagrody w związku z regulaminem. Chciałam tylko powiedzieć odnosząc się ogólnie do informacji pojawiających się w różnych miejscach. Dochowałam wszelkiej staranności, aby dbać o budżet Powiatu. W tym roku nie odbyło się spotkanie noworoczne. Zorganizowaliśmy tylko jubileuszową galę. Całość obsługiwało Centrum Kultury w Chojnie. Środki finansowe, wpłynęły do naszej gminy, do gminy chojeńskiej. Jeżeli będzie wola, to oczywiście każdemu mogę koszty udostępnić. Wsparliśmy też Spółdzielnię Socjalną „Promyk” w Goszkowie. I generalnie myślę, że ucieszyliśmy nagrodami finansowymi. Przypomnę, 6 osób otrzymało Nagrodę Starosty w wysokości 4 000 zł

oraz ufundowaliśmy statuetki. Statuetki są od 20 lat takie same, mosiężne, wykonywane u tego samego wykonawcy. Wydatki z tym związane zamknęły się w kwocie około 76 000 zł. Przy czym na same nagrody było przeznaczony 24 000 zł, na statuetki około 10 000 zł, a reszta środków przeznaczona została na obsługę cateringową oraz konferencyjną. Przy czym dodam, że przede wszystkim była to prezentacja nominowanych w postaci filmu, był streaming, relacja online, były rolki w mediach, muzyka na żywo, fotograf, prezentacja nagrody oraz wiele innych rzeczy. To wpłynęło na kwotę około 76 000 zł. Pełna dokumentacja do Państwa wglądu. Jeżeli jakies są zapytania to oczywiście udzielę odpowiedzi. W spotkaniu wzięło udział ponad 150 uczestników. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, czy są pytania do sprawozdania Pani Starosty? Proszę uprzejmie, Radny Hubert Krysiak.

Radny Hubert Krysiak powiedział, Dziękuję Panie Przewodniczący. Tutaj niejako czuję się troszeczkę wywołany do tablicy przez te drogi powiatowe. To zapewne w związku z tym, że wczoraj na jednej ze stron, na portalu facebookowym ukazał się pewien artykuł, w którym właśnie opisywałem problem na drogach powiatowych. I tutaj niejako chciałbym na pewno potwierdzić, to co Pani Starosta powiedziała, bo niejednokrotnie interweniowałem w sprawie odśnieżania dróg na terenie Powiatu Gryfińskiego, zgłaszałem swoje uwagi. Panowie tutaj z Wydziału Zarządzania Drogami jak najbardziej pomagali, interweniowali, ale moja uwaga jest taka, że jeżeli chodzi o firmy, które wygrały przetargi na odśnieżanie, one nie były w żaden sposób przygotowane na temperatury dochodzące powiedzmy po -5, -6 stopni. Materiały, które oni używają do odśnieżania i do odładzania drogi, po prostu chodzi mi konkretnie o sól, ona nie działa poniżej temperatury -5 stopni. I tu się pojawił problem. Dlatego też warto by było pomyśleć w przyszłości, żeby zobowiązać tych wykonawców, żeby mieli w umowie zapis, żeby posiadali na stanie chlorek sodu, który dużo lepiej sobie radzi, jeżeli chodzi o rozpuszczanie tego lodu. Ale to myślę, że to już zadanie dla Pana Naczelnika. A jeżeli chodzi o dziury w drogach, to też zauważyłem, że ta metoda, którą łątamy te drogi na terenie Powiatu Gryfińskiego, czyli ta natryskowa. Ja zauważyłem coś takiego, że co roku wychodzą dokładnie te same dziury. Uważam, że... Kiedyś przyjrzałem się pracy tych panów, którzy łątali te dziury. I momentami miałem obawy, że ta praca została wykonywana niedbale. Zainteresowałem się troszeczkę tą metodą, jak to powinno faktycznie wyglądać, a jak to zostało wykonane, więc tutaj też proszę, żeby być może kiedy te prace zostają wykonywane, żeby Pan Naczelnik jakby odbierał może te prace, bo nie wiem czy to jest odbierane czy nie. No to tylko taka moja uwaga w tych drogach. Dziękuję.

Pismo znak: BRZ.0002.18.2026.AZ, stanowi zał. nr 7.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękuję. Pani Starosta.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, Szanowni Państwo, podpisując umowy na zimowe utrzymanie, wskazujemy w umowach w jaki sposób ma się to odbywać. Nigdy temperatury, przynajmniej przez ostatnie bodajże 16 lat, nie przekraczały temperatury poniżej -5, -6 stopni. W tej chwili, nikt się nie spodziewał, to też nie jest wytłumaczenie, ale też i to nie jest tak, że ja na przykład ogłaszając taki przetarg mogę dopuścić do bardzo kosztownych zabezpieczeń, z uwagi na moją dbałość o budżet Powiatu. Jeśli chodzi o przywołany tutaj ten inny środek lepszy niż sól, zrobiłam już rozpoznanie, jest to bardzo drogie. Szanowni Państwo musimy wybierać. Natura potrafi nas zaskoczyć i niestety w tej walce przegrywamy zawsze. Dlatego też ja się tu odniosę do tego. Nie stać nas na to, żeby zakupić taki produkt, jakim dysponują drogi krajowe, czy drogi wojewódzkie. Natomiast też współpracowaliśmy z firmami i one tak naprawdę posypywały drogi później, jak już był ten bardzo długo trzymający się mróz. Była to mieszanka soli i piasku, dlatego że sama sól nie dawała rezultatu, sól tylko na chwilę rozpuszczała, potem ten problem się powiększał i nie było widać, że było posypane. Oczywiście tutaj Wydział reagował, ale ja myślę, że na to zapytanie Pana Radnego Pan Naczelnik by się wypowiedział. Poproszę o szczegółową informację, żeby w trybie zapytania Panu odpowiedział, bo clou problemu jest takie, że nasze drogi są zdegradowane. I mowa o tym, czy ta dziura została nadpęknięta, co była załatwana, czy zupełnie inna, jest tematem, ja przepraszam za określenie, ale jałowym. My mamy drogi, które wyglądają jak ser szwajcarski. I prawda jest taka, że powinniśmy zrobić zdrapkę i nałożenie nowej powierzchni asfaltowej. Co oczywiście nie muszę już powtarzać, kosztuje 1 000 000 zł za kilometr. Dlatego też radzimy sobie jak możemy i odpowiadam, ta technologia może i niedoskonała, ale na chwilę pozwalająca mieszkańcom przyjechać z rejonów często wykluczonych w miejsca, w których po prostu ludzie mają pracę. Dlatego robimy starania, natomiast Powiat nasz jest szczególny. Powiedziałam to bardzo uczciwie mówiąc Państwu, gdy Państwo decydowali o absolutorium dla Zarządu, że tak, mamy problem z drogami. Tak, jeździmy tymi samymi drogami. Tak, widzimy cudzysłów, „trochę mało sensu w łataniu tych dziur:”. Ale nie widzimy możliwości zadziałania inaczej. I porównałam nas wtedy do Powiatu Polickiego. Szanowni Państwo, Powiat Policki, nasz sąsiad. Tylko cztery gminy, nie dziewięć tak jak my. Brak szpitala powiatowego, bo tam szpital jest przejęty szpitalem klinicznym. My mamy szpital. Ich dróg około dwustu, nawet niecałe. A my mamy trzy razy tyle. Więc Szanowni Państwo, borykamy się z problemami. Powiat powiatowi nierówny, natomiast mam nadzieję, że ten problem

wybrzmi, bo oczywiście czynię działania, aby nie traktować powiatów równo, bo też takie dyskusje były, przede wszystkim od sieci drogowej, którą się zarządza, od zadań, które się realizuje bezpośrednio, bo to ma naprawdę istotny wpływ, powiem to z odpowiedzialnością, równe traktowanie wszystkich mieszkańców.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękuję. O głos poprosił Pan Przewodniczący Remigiusz Rzepczak. Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Odnosząc się do tego co powiedział przed chwilą Pan Radny Hubert Krysiak. Sprawa jest następująca. Ta metoda natryskowa jest dobra, jeżeli jest starannie wykonana. Jeżeli proszę Państwa ten materiał do niej użyty nie pozostaje w jakimś luźnym stanie. Dlatego, że ja przemieszczając się jedną z dróg, akurat nie powiatową, byłem w takiej sytuacji, kiedy kierowcy jechali bardzo wolno, bo ten materiał wyciągany dosłownie z tych miejsc, w których było łatane, proszę Państwa uderzał w karoserię, w szyby. I zdaję sobie sprawę, że po opadach deszczu, to ten materiał nawet nie dotrwałby w tych miejscach do zimy, on zostałby tam dużo wcześniej wyflukany. Więc na pewno taki nadzór nad tym jest konieczny, bo to metodą natryskową też można zrobić na jakiś czas, dopóki nie ma innych możliwości dobrze, tylko na pewno trzeba to zrobić starannie i tak jak tutaj Pan Radny powiedział, tak jak wszyscy to wiemy, po prostu tylko ta staranność pozwoli korzystać z tych dróg w bezpieczny sposób. Są różne metody. Kiedyś rozmawialiśmy chyba o tym, że np. wykonawca mógłby zrobić zdjęcie i pokazać też przed rozliczeniem finansowym jak wykonał, jak zrobił, czy to co zrobił będzie trwałe i np. przytrzyma do kolejnego sezonu, czy też po prostu za jakiś czas to okaże się nietrwałe i nieużyteczne, a problem pozostanie. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękuję. Głos, proszę bardzo, ma Radny Kamil Frelichowski.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałem się wypowiedzieć w sprawie Osinowa Dolnego, bo dzisiaj usłyszałem w mediach informację, że te 60 podmiotów, które złożyło wypowiedzenia, to równa się około 120 miejsc pracy i zaczyna nam się tworzyć na południu Powiatu kolejny problem, jeżeli chodzi o miejsca pracy. Ja się jeszcze chciałem zapytać Pani Starosty, czy, bo ja też o to prosiłem na Komisji, czy odpowiedź Zarządu np. do Rady Miasta Cedyni na ich pismo, czy moglibyśmy uzyskać? Jest też tam odpowiedź komendanta Straży Granicznej. Czy któreś z tych pism moglibyśmy uzyskać jako radni do wglądu, żeby mieć szerszy obraz sprawy? Dziękuję.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, dziękuję. Pani Starosta.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, przekażę Państwu pismo gminy Moryń ze stanowiskiem, bo taka była tutaj kolejność. Potem dostaliśmy odpowiedź od Wojewody. Natomiast ja, tak jak powiedziałam, nie tracąc czasu na wymienianie się pismami, pojechałam do Pana Burmistrza z Zastępcą Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy, po spotkaniu wysłałam kolejne pisma. I ja postaram się jedno z tych pism Państwu przekazać, żeby pokazać jakie problemy zostały przekazane według właściwości, do podmiotów, które moim zdaniem powinny szerzej na to zagadnienie spojrzeć. Powiatowy Urząd Pracy już szykuje działania w tym zakresie. Tutaj mamy mieszkańców, którzy są bardzo samodzielni, prowadzą swoje jednoosobowe działalności, zatrudniają góra dwie osoby. Na tą chwilę gdzieś poniekąd się odnajdują, ale odpływają z naszego terenu, a to jest zagrożenie bardzo duże dla tych dwóch małych gmin, które tak naprawdę są na skrajnym zachodnim odcinku naszego regionu. I tu mamy wyraźnie te same obawy. Problem jest pod monitoringiem Urzędu Pracy. Mamy do tego różnego rodzaju narzędzia i z całą pewnością przyglądamy się i nie pozostajemy obojętni. Ja przekażę Państwu pisma, które wpłynęły od gmin, plus odpowiedź ze Straży Granicznej, bo ja też interweniowałam tutaj w tej kwestii. Pan Wojewoda za to też odpowiada i ja to po prostu przekażę, zbiorę komplet ze względu na sprawy związane z zarządzaniem kryzysowym. Rozmawialiśmy po Komisji, w poniedziałek. Pani Kierownik Biura Obsługi Rady i Zarządu mi przekazała, że Pan o te materiały pytał, więc ja tutaj skompletuję i oczywiście prześlemy według tutaj Pana woli (**zał. nr 8**). Były trzy rzeczy tak naprawdę interwencyjne: uchwała Rady Miejskiej Cedynia, uchwała Rady Miejskiej Moryń, plus dodatkowo petycja mieszkanki, którą według właściwości przekazaliśmy do Komendanta Straży. Ale przy drogach, zapomniałam wspomnieć, że zgłosiliśmy do Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych drogę Lisie Pole - Polesiny. Natomiast podjęliśmy też decyzję, właściwie dwukrotnie ją podejmowaliśmy, do złożenia zadań na program Pomorze Zachodnie na dobrej drodze, do Marszałka. I tak jak Państwu mówiłam, te gminy, które zgłoszą największe dofinansowanie, te projekty będziemy przedstawiać. Cały czas odnoszę się do tych szlakowych odcinków, żeby móc jak najwięcej ich zrealizować. Więc te odcinki dróg, które faktycznie gminy wskazały jakimi środkami dysponują, to była gmina Trzciesko-Zdrój i Stare Czarnowo. Drogi zniszczone. Te gminy zaoferowały wkładu chyba 1 000 000 zł każda, o ile dobrze pamiętam. I jedna droga to było Stare Czarnowo - Dobropole, a druga droga Góralice - Dobropole. Dwa Dobropola w różnych miejscach. Dzisiejszą decyzją, składamy wnioski na te dwie inwestycje. Zastanawialiśmy się nad ponownym złożeniem wniosku na dojazd do Elektrowni, bo to obiekt strategiczny, więc

byłoby warto. Natomiast ten wniosek został złożony do Programu - Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg. Czekamy na rozstrzygnięcie. Nie wiem jakie ono będzie. Natomiast nie chcieliśmy sobie blokować tego, że gminy chciały wesprzeć nas w inwestycjach na tych drogach. Pamiętajcie, że dzięki ich pomocy, to już będzie około czterech kilometrów mniej łątania dziur. Dla mnie to jest naprawdę dużo. A Elektrownia czeka na rozstrzygnięcie. Dlaczego ona jest dla mnie tak ważna? Dlatego że oczywiście jako Starosta zadbałam o to, aby PGE i inwestorzy, podpisali z nami porozumienie, z Zarządem. Do tego doszło to porozumienie. Jest jeszcze ważne rok ten i następny. I dla mnie jest ważne to, aby to co zaoferowali, ponad 1 200 000 zł wkładu od nich, abym mogła to wykorzystać, bo szkoda by było stracić te środki. Natomiast na pewno nie stać nas na samodzielne wykonanie tej inwestycji.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękuję. Czy są inne pytania do sprawozdania Pani Starosty? Nie widzę i nie słyszę. Przechodzimy do kolejnego punktu.

VIII. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, w okresie międzysesyjnym nie wpłynęła żadna interpelacja. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie? Proszę bardzo, Pan Kamil Frelichowski.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, mam dwie interpelacje. Pierwszą dotyczącą czynności podjętych przez Wydział Zarządzania Drogami, w związku z moją wcześniejszą interpelacją dotyczącą wyregulowania włączów studzienek kanalizacyjnych na ulicy Pomorskiej. Bo nadal nie widać żadnych ruchów w tym kierunku. A druga interpelacja dotycząca kosztów wynajmu terenu wraz z nieruchomościami położonymi w Gryfinie, na działce nr 258, obręb ewidencyjny 3.

Radny Kamil Frelichowski złożył interpelacje:

1. Interpelacja **nr 5/26** dotycząca czynności podjętych przez Wydział Zarządzania Drogami w związku z interpelacją nr 27/25 dot. wyregulowania włączów studzienek kanalizacyjnych na ulicy Pomorskiej.

Pismo znak: BRZ.0003.5.2026 (interpelacje nr 5/26), stanowi zał. nr 9.

2. Interpelacja **nr 6/26** dotycząca kosztów wynajmu terenu wraz z nieruchomościami położonymi w Gryfinie na działce numer 258, obręb ewidencyjny 3.

Pismo znak: BRZ.0003.6.2026 (interpelacje nr 6/26), stanowi zał. nr 10.

IX. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, Radni w materiałach sesyjnych otrzymali:

1. Pismo Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Nadzoru Właścicielskiego, znak: BRZ.0003.2.2026 z dnia 26 stycznia 2026 r., przekazujące odpowiedź Prezesa Zarządu Szpitala Powiatowego w Gryfinie Sp. z o.o. na interpelację nr 2/26 Radnego Kamila Frelichowskiego dotyczącą opóźnień w bieżącym usuwaniu awarii infrastruktury szpitalnej w Szpitalu Powiatowym w Gryfinie (**zał. nr 11**).

2. Pismo Starosty Gryfińskiego, znak: BRZ.003.3.2026.DK z dnia 28 stycznia 2026 r., do Zarządu Poczty Polskiej. S.A, przekazujące interpelację nr 3/26 Radnych Anny Pastuły i Marianny Kozik w sprawie nieprawidłowości w zakresie funkcjonowania Poczty Polskiej S.A. oraz jakości usług doręczycielskich świadczonych na terenie Gmin Mieszkowice i Trzcianko-Zdrój w powiecie gryfińskim w województwie zachodniopomorskim (**zał. nr 12**).
Dodatkowo wpłynęła:

1. Odpowiedź Dyrektora Biura Dystrybucji Departamentu Logistyki Poczty Polskiej S.A., znak: DL-BD.DSD.515.03.2026 z dnia 12 lutego 2026 r., na interpelację nr 3/26 Radnych Anny Pastuły i Marianny Kozik (**zał. nr 13**).

Wszyscy Radni otrzymali w dniu dzisiejszym.

X. Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, witam przedstawicieli... Przepraszam, to Pan Radny Kamil Frelichowski zgłasza się w tym momencie? Proszę bardzo.

Radny Kamil Frelichowski powiedział, w zasadzie powinienem w punkcie interpelacje zadać to pytanie, bo korzystając z okazji, że jest na sali Pan Prezes Szpitala Powiatowego, chciałem się zapytać, czy moglibyśmy uzyskać informacje na temat statusu rozwiązywania tej sprawy remontu tego pomieszczenia, takiej trochę kontrowersyjnej sprawy na oddziale wewnętrznym w Szpitalu. Bo miał być przetarg rozstrzygnięty.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, jasne. Jesteśmy w sprawach różnych, więc tutaj jest pełna dowolność, więc oczywiście, że tak. To ja mam propozycję, tylko pozwoli Pan, Panie Radny, że przedstawię, pozwolę sobie przywitać przedstawicieli Koła „Jeleń”, którzy zgłosili się i chcieliby zabrać dzisiaj głos. Oczywiście zostanie im udostępniony. W tym

momencie proponuję, skoro jest taka prośba Pana Radnego, to może najpierw Pan Prezes Szpitala. Zapraszam serdecznie Pana Prezesa Andrzeja Krzemińskiego. A później przejdziemy do sprawy Koła Łowieckiego „Jeleń”. Proszę uprzejmie, Pan Prezes Andrzej Krzemiński.

Prezes Zarządu Szpitala Powiatowego w Gryfinie Sp. z o.o. Andrzej Krzemiński powiedział, pomieszczenie, o którym rozmawialiśmy ostatnio, jest remontowane w tej chwili. Myślę, że w przyszłym tygodniu ten remont się zakończy. Jest to całkowity, kompleksowy remont łącznie z instalacją elektryczną oraz kanalizacyjną. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękuję za tak zwięzłą odpowiedź. Czy to satysfakcjonuje Panie Radny? Dziękuję serdecznie. W takim razie zapraszam. Jeśli jest w mocy to, że ma przedstawiciel zabrać głos Pan Franciszek Jamniuk, członek Naczelnej Rady Łowieckiej, zapraszam Pana serdecznie.

Franciszek Jamniuk powiedział, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Szanowni Państwo, Pani Starosto, jestem członkiem Naczelnej Rady Łowieckiej, nazywam się Franciszek Jamniuk i ku woli wyjaśnienia tylko powiem, że Naczelna Rada Łowiecka stanowi nadzór nad działalnością Polskiego Związku Łowieckiego i wszystkimi jego organami. Ale stoję dzisiaj tutaj przed Państwem nie tylko jako pełnomocnik Koła Łowieckiego „Jeleń” Chojna, ale jako obywatel, który wierzy, że administracja publiczna działa w oparciu o prawo, proporcjonalność i zdrowy rysunek, a nie upór i demonstrację siły. Fakty są proste i bezsporne. Koło dopuściło się opóźnienia w zapłacie tenuty dzierżawnej. To nie jest kwestionowane. Ale zaległość została uregulowana, odsetki zostały zapłacone, Powiat nie poniósł żadnej straty finansowej, nie istnieje dzisiaj żadne trwające naruszenie. A mimo to decyzja o odebraniu obwodów do chwili obecnej jest nadal utrzymywana. Mimo odwołań, mimo zażalenia, mimo skierowań sprawy do Zarządu Głównego PZŁ, mimo skierowania sprawy do sądu. W tej sytuacji nie mówimy już o błędzie, mówimy o świadomym utrzymywaniu sankcji, której przyczyna przestała istnieć. Prawo administracyjne nie jest narzędziem represji, nie służy do pokazywania kto tu rządzi, służy do przywracania stanu zgodnego z prawem. Stan zgodny z prawem został przywrócony. Dziś utrzymywanie wypowiedzenia ma charakter wyłącznie sankcyjny, a sankcja musi być proporcjonalna. Czy jednorazowe naprawione opóźnienie uzasadnia likwidację działalności kilkudziesięciu myśliwych? Czy uzasadnia destabilizację gospodarki łowieckiej w Powiecie? Czy uzasadnia ryzyko chaosu w zakresie szkód rolnych? Bo jeżeli ta decyzja zostanie utrzymana, konsekwencje poniesie nie tylko Koło, poniesie je też Powiat, poniosą je rolnicy, poniesie je lokalna społeczność. A jeśli sąd administracyjny uchyli tę decyzję, co jest realnym scenariuszem, powiat będzie musiał zmierzyć się

z odpowiedzialnością za skutki bezpodstawnego wypowiedzenia umowy. Pani Starosto, tu nie chodzi o prestiż. Tu nie chodzi o to, kto pierwszy podjął decyzję. Tu chodzi o to, czy w sytuacji, gdy przyczyna decyzji przestała istnieć, może Pani ją zweryfikować. I dlatego zadaję też bardzo konkretne pytanie. Czy w sytuacji, gdy należność główna oraz odsetki zostały w całości uregulowane, Powiat nie ponosi już żadnej szkody finansowej, nie istnieje dzisiaj jakakolwiek aktualna materialna przesłanka prawna, która uniemożliwia Pani cofnięcie decyzji o wypowiedzeniu obwodów. Jeżeli taka przesłanka istnieje, proszę ją wskazać. Jeżeli nie istnieje, utrzymywanie tej decyzji ma charakter czysto represyjny. Państwo Radni, organ władzy publicznej nie traci autorytetu gdy koryguje swoje decyzje. Traci go wtedy, gdy broni jej za wszelką cenę, mimo że zmieniły się okoliczności. Dziś nie ma zaległości, dziś nie ma szkody. Dziś jest tylko decyzja, która przestała mieć materialne uzasadnienie. W imieniu Koła Łowieckiego „Jeleń” Chojna, apeluję o powrót do zasady proporcjonalności, rozsądku i odpowiedzialności za skutki podejmowanych działań. Bo siłą administracji nie jest nieomyślność. Siłą administracji jest odwaga naprawienia decyzji, zanim zrobi to sąd. Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Aby uczciwie ocenić dzisiejszą sytuację Koła Łowieckiego Jeleń Chojna, musimy wrócić do roku 2021, bo tam właśnie zaczęły się wydarzenia, które zachwiały fundamentami organizacji. Jeszcze przed pandemią około 40 członków Koła, w tym cały Zarząd, Komisja Rewizyjna, składa rezygnację z członkostwa. To nie była spontaniczna decyzja jednostek. To był ruch skoordynowany. Niemal natychmiast te same osoby rejestrują dwa nowe koła „Daniel” i „Dzik” w Chojnie. Trudno nie odnieść wrażenia, że celem było pozostawienie „Jelenia” bez władz, bez ciągłości organizacyjnej, bez realnej możliwości obrony z długiem. Jednak pozostali członkowie nie poddali się. Zwołali nadzwyczajne walne zebranie, powołali nowy Zarząd i podjęli próbę ratowania Koła. I właśnie wtedy, po przejęciu dokumentacji, wychodzi na jaw skala problemu. Szkody łowieckie na poziomie blisko 500 000 zł. Szok i niedowierzanie. A chwilę później pandemia Covid-19 i ASF. Bezprecedensowy zakaz wstępu do lasów. Koło Łowieckie, które ma ustawowy obowiązek prowadzenia gospodarki łowieckiej i realizacji planów odstrzału, nagle funkcjonuje w realiach ograniczonego dostępu do obwodów. Odwołane zostają polowanie dewizowe, jedno z podstawowych źródeł dochodu. Przychody praktycznie znikają, zobowiązania pozostają. W tym samym czasie ceny zbóż zaczynają dynamicznie rosnać. Pszenica, która w 2021 roku kosztowała około 700 do 800 zł za tonę, w 2021 przekracza 1600 zł, a później stale rośnie, drastycznie rośnie. Każde szacowanie szkody automatycznie oznacza coraz wyższe odszkodowania. Ta sama powierzchnia zniszczeń, ale wypłaty większe o kilkadziesiąt, kilkaset procent. I wtedy pojawia się kolejny problem. Lawinowe składanie wniosków, odszkodowanie

przez jednego z pełnomocników, doskonale Wam znanego. Lawinowe składanie wniosków. Po kilkaset zgłoszeń rocznie. Kilkaset, gdzie standardem było 15, 20. Kilkaset. Koło Łowieckie, komisja, musi szacować i stawiać się na każde szacowanie. Szacowania ostateczne w ocenie Koła zawyżane. Kwoty rosną do poziomu, który na początku 2021 roku sięgnął 2 400 000 zł, prawie 2 500 000 zł. Dla Koła, które dopiero co przeszło organizacyjny wstrząs i utraciło znaczną część członków, to jest sytuacja graniczna. I teraz rzecz najważniejsza. Koło „Jeleń” nie zawiesiło działalności. Nie uciekło od odpowiedzialności, nie ogłosiło upadłości. Wykonało plany odstrzałów w skali, którą wielu uznałoby za niemożliwą. Z dzikami na ASF po 500 sztuk w roku. Znacząco zredukowano populację zwierzyny. Prowadzono gospodarkę łowiecką ponad siły. Efekt ich działań jest dzisiaj wymierny. Po zmianach w zakresie osób odpowiedzialnych za szacowanie ostateczne, szkody zaczęły realnie gwałtownie spadać. Z poziomu w 2021 roku 2 400 000 zł, do roku 2025 teraz, około 60 000 zł. To nie jest kosmetyczna poprawa, to jest różnica rzędu milionów złotych. To dowód, że problem nie leżał w braku odpowiedzialności Koła, lecz w skali okoliczności i mechanizmów, które w tym czasie zadziały jednocześnie. Dlatego dziś proszę o Wysoką Radę, aby patrzeć na Koło „Jeleń” nie przez pryzmat dramatycznego roku 2021, lecz przez pryzmat efektów pracy, determinacji i realnych wyników osiągniętych w kolejnych latach. Bo miarą wartości organizacji nie jest to, czy została wystawiona na próbę, lecz to, czy potrafiła z tej próby wyjść silniejsza i naprawić sytuację. Dzisiaj ta należność została w całości uregulowana. Zapłacona główna kwota, zapłacone odsetki. Szkoda majątkowa po stronie Powiatu nie istnieje. Przyczyna wskazana w wypowiedzeniu ustała. Zgodnie z podstawą, zasadą działania organów administracji publicznej, którą znam doskonale, włącznie z Konstytucją, wynikającą z art. 7 i 8 postępowania administracyjnego, organ działa na podstawie i w granicach prawa oraz w sposób budzący zaufanie obywateli do władzy publicznej. Oznacza to, że jest związane własnym uzasadnieniem i nie może po fakcie rozszerzać podstawy o nowe okoliczności, których pierwotnie nie wskazał. Odnoszę się tutaj do wypowiedzi Szanownej Pani Starosty, która powiedziała, że są też inne sprawy jak postępowanie prokuratorskie. Nie to jest przyczyną wypowiedzenia. Nieopłacenie tenuty w tym czasie. To są odrębne sprawy. Nie można dziś wobec faktu, że zobowiązanie zostało wykonane, zastępować jednej przyczyny inną. Nie można dopisywać powodów, których nie było w treści wypowiedzenia. To naruszałoby zasadę pewności prawa oraz zasadę proporcjonalności. Jeżeli pojawiają się skargi rolników, istnieją odrębne procedury. Jeżeli istnieją jakiegokolwiek uchybienia, powinny zostać wykazane, udokumentowane i rozpatrzone w trybie właściwym. Nie można jednak utrzymywać mocy wypowiedzenia z powodu, który przestał istnieć, a jednocześnie powoływać się na nieokreślone insynuacje. Wysoka Rado,

mówimy o Kole, które dziś wychodzi finansowo na prostą, które zapłaciło zaległości, które chce dalej wykonywać swoje obowiązki wobec rolników i wobec powiatu. Czy kara w postaci odebrania obwodów, mimo uregulowania należności, jest proporcjonalna, czy jest sprawiedliwa? Bo jeśli przyjmiemy zasadę, że nawet po naprawieniu uchybienia decyzja pozostaje w mocy, to wysyłamy sygnał, że naprawa błędu niczego nie zmienia. Czyli jeżeli jest błąd, to nie naprawiamy go, bo po co? Bo i tak będzie kara. A to jest bardzo niebezpieczny sygnał dla każdego stowarzyszenia, każdej organizacji, każdego obywatela. Dlatego pozwolę sobie zadać Pani Staroście bardzo konkretne pytanie. Czy w sytuacji, gdy jedyna wskazana w wypowiedzeniu przyczyna - opóźnienie w zapłacie, została w pełni usunięta wraz z odsetkami, deklaruje Pani gotowość do cofnięcia wypowiedzenia umowy i przywrócenia stanu zgodnego z zasadą proporcjonalności i zaufania do organów władzy publicznej? To pytanie nie jest polityczne. To pytanie jest ustrojowe. Dotyczy standardu działania administracji w naszym Powiecie. Bo dzisiaj chodzi nie tylko o Koło „Jeleń”. Dzisiaj chodzi o to, czy w Powiecie Gryfińskim obowiązuje zasada prawo i proporcjonalność. Czy zasada decyzja raz podjęta bez względu na okoliczności. Wysoka, Rado wierzę, że wybierzemy to pierwsze. A na zakończenie pozwolcie Państwo na jedną szerszą refleksję. Dzisiaj rozmawiamy o Kole Łowieckim „Jeleń” Chojna. Dzisiaj debatujemy nad jednym przypadkiem, jedną umową, jednym wypowiedzeniem. Ale czy naprawdę jest to przypadek odosobniony? Czy wiecie Państwo, że bardzo podobny problem dotyczy również Koła „Knieja w Witnicy”? Analogiczne trudności finansowe, analogiczne napięcia, analogiczne mechanizmy nacisku. Jeżeli dzisiaj nie zatrzymamy tej spirali, to jutro będzie kolejne koło i następne, bo problem nie zniknie sam, dopóki nie zmienimy podejścia i nie wyciągniemy wniosków systemowych. Musimy sobie uczciwie powiedzieć, lata Covid-u, ograniczenia wstępu do lasu, paraliż gospodarki, a jednocześnie ASF, które państwo ustawą na nas nakłada, to był najgorszy możliwy moment dla Kół Łowieckich. Właśnie wtedy wiele z nich zostało uwikłanych w lawinę roszczeń, presji, sporów i jak dziś wynika, licznych sygnałów. Zorganizowany system wyłudzenia, odszkodowań łowieckich, co jest przedmiotem moich trzech postępowań prokuratorskich aktualnie. A dzisiaj sami myśliwi, którzy próbowali ratować swoje koła, którzy mierzyli się z 500 000 zł szkodami już na początku, ujawnionymi po przejęciu dokumentacji, którzy spłacają zaległości i wychodzą na prostą, mają zostać definitywnie pozbawieni obwodów. I pojawia się pytanie, które każdy z Państwa musi sobie sam zadać. Czy to jest normalne, że grupa osób, która od lat nękała koło, inicjuje skargi, generuje konflikty, doprowadza do kilkudziesięciu kontroli Państwowej Straży Łowieckiej, kilkudziesięciu w ciągu pięciu lat? Jestem w czterech kołach łowieckich i Straż Łowiecka ani razu nie przyjechała. I pytałem,

analizowałem jeszcze w innych, czekam od Naczelnika, od Komendanta Straży Państwowej, od wojewody odpowiedzi na pytanie, ile razy w innych kołach łowieckich pojawiła się Straż Łowiecka? Kilkadziesiąt razy! To jest skandal. Czy to jest normalne, że grupa osób, która od lat inicjuje skargi, dziś w praktyce ma zostać beneficjentem całej tej sytuacji? Czy to jest standard, który chcemy zaakceptować? Bo jeżeli tak, to wysyłamy sygnał bardzo niebezpieczny, że opłaca się destabilizować, opłaca się nękać, opłaca się wywierać presję, bo w efekcie można przyjąć cudzą wieloletnią pracę. Ja się z tym nie zgadzam. Tak jak dzisiaj stoję murem za Kołem „Jeleń”, tak samo będę stał za każdym kołem i każdym uczciwym myśliwym, który został uwikłany w intrygi i destrukcyjne działania w najtrudniejszym czasie pandemii i ASF. Bo to nie jest tylko spór o obwody, to jest spór o elementarne poczucie sprawiedliwości. A ocenę, czy to jest w porządku, zostawię dziś Państwa sumieniu. Wysoka Rado, dzisiaj miałem prosić tutaj Radnych, bo ja takich kompetencji nie mam, żeby złożyć wniosek o zajęcie stanowiska Rady w tej sprawie. Czy koło powinno zostać pozbawione tego obwodu czy nie? Ale odpuśćcie sobie ten temat na następną sesję Rady Powiatu i ewentualnie połączymy to z planowaną konferencją prasową przed Państwa Starostwem Powiatowym, ponieważ ten problem musi ujrzeć cały świat łowiecki, całe społeczeństwo, bo myśliwi stoją na straży wykonywania obowiązków nałożonych przez organ państwa, przez Konstytucję i przez ustawę. Jeżeli Państwo macie jakieś pytania, z chęcią odpowiem. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, zgłasza się Pan Radny Remigiusz Rzepczak. Dziękuję Panu. Proszę, Pan Przewodniczący ma głos.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Z uwagą przysłuchiwałem się Pańskiemu wystąpieniu, bo pewne informacje, które Pan przedłożył, są zbieżne z tym, z czym ja się zapoznałem, bo faktycznie w materiale dostępnym chociażby w Internecie, spotkałem się z takimi pismami Koła Łowieckiego „Jeleń”, kierowanymi w 2022 roku do ówczesnego prezesa Rady Ministrów i do ówczesnego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ta sytuacja dotyczyła wtedy pewnych konsekwencji pandemii Covid-19 i sytuacji, w której np. nie mogły być przeprowadzane polowania, nazwijmy je tak kolokwialnie dewizowe, a istotne z punktu widzenia finansów koła łowieckiego. Wtedy też Państwo podnosili tę sprawę, m.in. tej tarczy ochronnej, której nie podlegali, dlatego że, jeżeli dobrze pamiętam z lektury tych pism, ta tarcza dotyczyła przedsiębiorstw. Czyli tych jednostek, które są przedsiębiorstwami, a koła łowieckie przedsiębiorstwami nie są, więc nie mogły otrzymywać wtedy takiego wsparcia, o czym tutaj mowa. Ta część problemów, które Pan też podniósł w swoim wystąpieniu, one są w jakimś sensie i tak trzeba to określić, pewnymi

problemami wewnętrznymi, bo na to co się zadziało w tym wskazywanym przez Pana okresie, to nikt z nas nie ma wpływu, a jednocześnie my w naszych dyskusjach rozmawialiśmy o tym, że jesteśmy za tym, żeby wszelkie podmioty, organizacje, stowarzyszenia, działały i rozwijały się, działały prężnie. Też pewnie taką ciekawą rzeczą dla mnie jest fakt, że jeżeli dobrze pamiętam, Zarząd Okręgowy w Szczecinie solidarnie, bo tam takie określenie też padało w dokumentacji, partycypował czy uczestniczył w spłacaniu tych należności z tytułu szkód. Zdaję sobie sprawę z faktu, że prowadzenie przez koło łowieckie dalszej działalności też może umożliwić im pozyskanie środków na to, żeby te różne należności płacić, bo kiedy nie ma obwodu łowieckiego to nie ma działalności i nie ma też pozyskania środków potrzebnych do regulowania należności. Też zdajemy sobie sprawę z tego, myślę, że to nie jest tylko moje zdanie, bo mamy tutaj pismo z bodajże 11 lutego br., które Polski Związek Łowiecki w Warszawie skierował do Pani Starosty, o kwestii swojej własnej uchwały, procedury itd. Bo tutaj też jesteśmy poinformowani, że z kolei tutaj Koło Łowieckie będzie miało możliwość jeszcze odniesienia się tam w wyznaczonym terminie do sprawy i też domyślamy się tego, że jeżeli np. to odniesienie się nie będzie skuteczne, czy w jakiś sposób zmieniające sprawę, to też do Pani Starosty może wrócić sprawa prawomocnej decyzji i tego wniosku do Pani Starosty o wypowiedzenie tej umowy dzierżawy. Takie to też może mieć konsekwencje. Wiadomo, że dzisiaj tego nikt nie przesądza, bo koło łowieckie skorzysta z czasu tam wyznaczonego do tego Zarządu Głównego, że tak to określe, Polskiego Związku Łowieckiego swoje wyjaśnienia czy swoje odniesienie stworzyć. Dziękuję bardzo.

Franciszek Jamniuk powiedział, dziękuję, bo widzę, że się Pan Remigiusz przygotował dobrze. Tak, to jest wszystko prawdą co Pan powiedział, ale też jest prawdą, że już raz składałem wniosek na posiedzeniu Naczelnej Rady w Warszawie o uchylenie w trybie nadzoru, decyzji Zarządu Głównego. I ona w tej właśnie kwestii została już raz uchylona, o czym Państwo tutaj w Starostwie wiecie. Teraz nie mogłem tego zrobić, bo został zastosowany mechanizm wypowiedzenia umowy przez Zarząd Okręgowy, a Zarząd Okręgowy, Naczelna Rada nie może uchylić bezpośrednio, musi się najpierw odnieść dopiero Zarząd Główny i dopiero wtedy mogę złożyć wniosek o uchylenie decyzji Zarządu Głównego, co i tak nie zmienia faktu, że to dzisiaj jest temat bezprzedmiotowy. I dzisiaj chodzi o zapłacenie tenuty dzierżawnej, którego nie ma. Problem ustał. To jest bezprzedmiotowe, a ja jestem przekonany, że to nie trafi więcej, ponieważ kolejne czynności, które wykonuję, ale to już nie będę tutaj Państwa zanudzał, to wykonuję w naszych wewnętrznych strukturach i w naszej władzy. Faktycznie jest duży bałagan, staram się to usystematyzować. Przepraszam, bo jest wewnętrzny

chaos. Mają niektórzy koledzy parcie na te obwody. Tutaj znamy to doskonale. Pan Konarski też zna to towarzystwo, które ma tutaj włącznie z Wielebnym duże, poukładane swoje struktury, ale nie chcę tutaj bardzo dywagować, ponieważ to są kwestie, które są w toku pewnych czynności, pewnych działań biura detektywistycznego jeszcze.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękuję. Pan Radny Hubert Krysiak się zgłasza. Proszę bardzo.

Radny Hubert Krysiak powiedział, szybciotko dwa słowa, bo też uczestniczyłem tutaj z kolegą Remigiuszem w spotkaniu dotyczącym właśnie Waszego problemu i chciałbym zauważyć też, że Pani Starosta wydzierzawia tereny łowieckie na wniosek na Naczelnej Rady Łowieckiej, czy to szczecińskiej, czy z Warszawy. Jeżeli opinia jest negatywna, to stawiacie też Państwo nas w sytuacji, gdzie dzisiaj Wy macie problemy, a za chwilę przyjdą, tak jak Pani starosta też wspominała, przyjdą do nas rolnicy. To jest ta druga strona problemu. Jeżeli tutaj zostało to wszystko uregulowane, ale jest też druga strona tego całego problemu, rolnicy, którzy nie otrzymali szkód. Jeżeli nawet Wy rozwiążecie swój problem, to po drugiej stronie jest kolejna ekipa, która też może mieć z tego tytułu problemy. I postawią nas tutaj przed takimi faktami, że dzisiaj Wy będziecie protestować, a za chwilę mogą przyjść tutaj rolnicy.

Franciszek Jamniuk odpowiedział, nie do końca tak jest. Otóż ustawa i statut Polskiego Związku Łowieckiego są jasno sprecyzowane, a w szczególności statut. Jeżeli koło łowieckie nie ma płynności finansowej, nie może regulować swoich zobowiązań, przejmuje to Zarząd Okręgowy. Jeżeli Zarząd Okręgowy nie ma płynności finansowej, nie może regulować zobowiązań wobec rolników i komornika, przejmuje to Zarząd Główny, a tam są pieniądze. Tak że możecie być o to spokojni. To chodzi tylko o kwestię tą jeszcze co kolega Remigiusz, przepraszam, bo ja mówię tak jak do myśliwych się mówi. Pan Radny Remigiusz powiedział, że co będzie jak będą się nasilać jakieś inne powody? Tutaj na to przyjdzie odpowiedni czas, ale na chwilę obecną grozi nam regres, czyli przyjscie do członków koła. A tutaj są członkowie koła, którzy pracują w butingu, którzy pracują w Urzędzie Miasta, którzy pracują w nadleśnictwie i będą musieli być pozbawiani domów. A tutaj w tej sytuacji, kiedy koło będzie mogło funkcjonować, istnieje czynnik racjonalny ludzki, czyli będą mogli odrobić straty, co udowodnili teraz. W tym roku jest to około 300 000 zł, a cała podstawa, która jest u komornika jest około 1 100 000 zł. Założenia z układem naprawczym na przyszły rok są już zdefiniowane, są rozpoczęte i ja nadzoruję ten cały problem w postaci organizacji pożytku publicznego, która powstanie w kole. W postaci dodatkowych polowań na gęsi, które tutaj nie były. Też pozyskiwanie możliwe z innych źródeł, bo jeżeli będzie IOPP, to i będzie mogło być 1,5%

podatku. Tutaj szacuję, że do koła wyląduje około 200-300 000 zł. Wiem o czym mówię, bo jestem ojcem chrzestnym Organizacji Pożytku Publicznego z 2014 roku w Kole Łowieckim „Dzik” Słońsk. Tam to założyłem i około 100 000 zł z 1,5% podatku ląduje. A tutaj będzie pewna intensyfikacja, tym bardziej, że członkowie koła składają się na tenetę dzierżawną z własnych, prywatnych pieniędzy, nie z gospodarki koła łowieckiego jak to robi każde koło. Dziękuję.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękuję. Proszę bardzo, zapraszam Panią. Czy możemy już? W takim razie Pani Starosto zapraszam.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar powiedziała, Szanowni Państwo, Wysoka Rado. Dziś rozpatrywaliśmy skargę na Starostę Powiatu Gryfińskiego, którą Państwo uznali za bezzasadną w świetle zebranego materiału. Ale ja nie o tym chciałam dzisiaj mówić. Szanowni Państwo, nie demonstruję żadnej siły. Nie mam takich metod pracy. Jeżeli ktoś ocenia mnie takimi metodami, to jest w błędzie. Moja świadoma decyzja o tym, że jeszcze nie wycofałam wypowiedzenia dzierżawy, jest moim wyborem. Chciałam Państwu pokazać, jak funkcjonuje system. Jestem oburzona przede wszystkim tym, że problemu nie rozwiązują instytucje, które są do tego powołane. Ja jako Starosta Powiatu Gryfińskiego jestem jedynie stroną umowy, cywilnej umowy. Dzierżawię jedynie obwód łowiecki. Pan jako Członek Naczelnej Rady Łowieckiej powołuje się na postępowanie administracyjne, które tu nie ma zastosowania. Pomijając to wszystko powiem więcej. Dokonuję wszelkiej staranności, aby umowy dzierżawy obwodów i finansowanie przede wszystkim ze środków, które trafiają do Powiatu, potem były przekierowywane do nadleśnictw i do gmin. Wobec tego mam zobowiązania. Szanowni Państwo, chciałam, żeby to wybrzmiało, bo problemem nie jest dzierżawa obwodu łowieckiego i ja jako Starosta Gryfiński problemu żadnego nie czynię. Po pierwsze, jestem w trakcie wypowiedzenia umowy. Mam formalno-prawny czas na podjęcie decyzji o ewentualnym wycofaniu swojego wniosku. Przede wszystkim nie manifestuję tu niczego, tylko obnażam problem i zwracam się z apelem do Pana. Proszę Pana, ale jako nie reprezentującego Koło „Jeleń”, tylko jako dla Członka Naczelnej Rady Łowieckiej. To Państwo macie nadzór nad prowadzeniem gospodarki łowieckiej. To Państwo do dziś dnia nie uregulowali tej sytuacji. To Państwo do dziś dnia przerzucacie się argumentami w jedną i w drugą stronę. Budzi to moje oburzenie i sprzeciw. Nie mogę jako Starosta patrzeć na to, jak ta sytuacja wygląda. Apeluję, uporządkujcie swoje sprawy i nie mieszajcie mnie jako stronę umowy cywilnoprawnej w swoje rozrachunki. Pięć lat to za dużo. Nie pozwolę sobie na to, żeby w ten sposób traktować urząd Starosty Powiatu Gryfińskiego. Nie jestem osobą, podkreślam to z odpowiedzialnością, która

będzie manifestowała funkcjonowanie czy piastowanie urzędu. I oczekuję dziś od Pana gwarancji tego, że wreszcie na moje pisma, po pierwsze odnoszące się do decyzji najpierw Związku Okręgowego, przekazanej negatywnej oceny do Związku Głównego w Warszawie, i pewnie, która trafi do Was jako do Naczelnej Rady Łowieckiej, że Wy zrobicie z tym porządek sami. A ja jestem manewrowana nie tak, jak to się powinno odbywać. Apeluję, bardzo proszę nie wykorzystywać swoich problemów do manewrowania opinią publiczną. To jest moje zdanie w tej kwestii. Mam czas do podjęcia decyzji, o czym Państwa poinformuję. Dodatkowo powiem, że spotkałam się z Członkami Koła Łowieckiego i nie będę dla dobra sprawy mówiła o przebiegu tego spotkania, bo nie będę dalej obnażała problemu. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, dziękujemy Pani Starosto.

Starosta Gryfiński Ewa Dudar dodała, dziękuję Państwu Radnym za mądrość. Za to, że podczas Komisji zrozumieliście o czym mówiłam i dziękuję Wam za to. Pan Radny Paweł Nikitiński, który powiedział jedno, ale mądre zdanie „Szkoda Pani czasu na rozwiązywanie nie swoich problemów”. Ale w tym momencie ten apel i odpowiedzialność spoczywa na Panu, bo teraz to ja będę Pana rozliczała z Pana działalności.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękuję. Proszę Państwa, jesteśmy w punkcie sprawy różne, informacje, wolne... Dobrze, bardzo proszę.

Franciszek Jamniuk powiedział, dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Szanowna Pani Starosto, doskonale sobie zdaję sprawę z mojej odpowiedzialności i mojej funkcji. Wypełniam ją rzetelnie. Jestem na każdym jednym posiedzeniu Naczelnej Rady, jak nie wszyscy członkowie, ale jeśli chodzi o te nieporozumienia, które są insynuacją, które są spowodowane w naszym okręgu, w naszym środowisku, to właśnie ja tutaj jestem, bo ja jestem ich problemem, bo ja ich rozwiązuję i ja ich rozliczam, i to zanoszę do Warszawy. I obiecuję Pani, to co Pani powiedziała, że uczynię to wszystko, żeby ta sprawiedliwość ujrzała światło dzienne, a winni temu procederowi zostaną ukarani. A Pani dziękuję za to, że tutaj w tej kwestii się rozumiemy co do swoich stanowisk i swoich funkcji. Dziękuję Pani bardzo. Liczę na to, że Koło dostanie tę drugą szansę i wystartuje, i w ciągu dwóch lat dług zniknie, a dalej będzie gospodarka łowiecka nadal prawidłowo prowadzona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Hubert Andrych powiedział, bardzo dziękujemy. Proszę Państwa, punkt sprawy różne, informacje, wolne wnioski. Czy ktoś z Państwa w tym momencie chciałby zabrać głos? Nie widzę i nie słyszę.

Wykaz pism skierowany do wiadomości Rady Powiatu w Gryfinie (XVIII sesja)

1. Pismo Starosty Gryfińskiego, znak: OŚ.6150.2025.PGI z dnia 6 lutego 2026 r., przekazujące dokumenty dotyczące Koła Łowieckiego „Jeleń” w Chojnie (zał. nr 14).

XV. Zakończenie posiedzenia.

O godz. 15:09 Przewodniczący Rady Powiatu w Gryfinie Hubert Andrych wobec wyczerpania porządku obrad zamknął XVIII sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

Protokół sporządziła:

Aleksandra Ziętek

Przewodniczący Rady

Hubert Andrych